

## Świąteczny brzuszek



Święta się skończyły. Zawsze miło je wspominać, bo to czas szczególny. Choinka, opłatek, prezenty, stół nakryty białym obrusem i dwanaście świątecznych potraw... One najdłużej pozostają w naszej pamięci, a ściślej mówiąc w żołądku...

Nie znam nikogo, kto potrafi oprzeć się tym cudom kulinarnym. Wszyscy chętnie sięgamy po karpia, barszczyk, pierożki, sałatki, ciasto i inne przysmaki. Dania wyglądają tak apetycznie, że jemy dużo, z rozkoszą i nie zastanawiamy się nad konsekwencjami, bo kto w święta będzie myślał o tym, że przekracza wszelkie normy żywnościowe!

A poza tym, jak można w dniu świąt odmówić babci albo mamie?! Przecież one tak się starały! Tyle czasu spędziły w kuchni, aby dogodzić każdemu łasuchowi! O nie! Choćbyśmy pękła, spróbujmy wszystkiego!

Święta to czas próby i niestety, ale nasz organizm ciężko ją znosi. Któż nie pamięta wielkiego, wzdętego brzucha, ciężkiego, wypchanego żołądka i bólu związanego z niestrawnością? Znamy to chyba wszyscy, ale co zrobić, gdy w lodówce chłodzi się tyle smaczności, a nam znów przychodzi chęć, aby jeszcze coś zjeść?

Co roku wymyślamy coraz to nowsze sposoby łagodzenia skutków obżarstwa. Pomagają nam w tym także farmaceuci i media. Dobra jest zwykła herbata miętowa, ale jej działanie należy wzmocnić jakąś tabletką na niestrawność. Można również po każdym posiłku przejść się na porządnym spacer. Świeże powietrze i ruch przyspieszą trawienie, a zaraz po powrocie... można jeść dalej...

Najnieprzyjemniejsze skutki świątecznego szaleństwa ustępują po dwóch, trzech dniach, ale na znacznie dłużej pozostaje zbędna tkanka tłuszczowa.

*Eliza Grabek kl VI*

## TAKA DUŻA KLASA

Nauczanie w każdej klasie wygląda inaczej. Wiele zależy od charakteru uczniów, od ich nastawienia do nauki, sporo też pewnie od samego przedmiotu i nauczyciela, ale o atmosferze na lekcji decyduje również liczba uczniów.

Moja klasa liczy sobie aż 32 uczniów! Nie da się ukryć, że trudno poskromić taką gromadę. Często mija kilka minut zanim nauczyciel opanuje szum i zamieszanie, które uniemożliwiają punktualne rozpoczęcie lekcji.

Nieraz zdarzy się, że nauczyciel musi na chwilę opuścić klasę, a moi koledzy potrafią wykorzystać każdą chwilę, aby zdezorganizować lekcję. Jak tylko nauczyciel zamknie za sobą drzwi, zaczyna się prawdziwe piekło...

Przed oczami migają mi „fruwające papierki”, nieraz długopisy czy linijki, wokół słyszę tylko piski i śmiechy. Niektórzy odkrywają w sobie talenty aktorskie...próbują zagrać choćby świnię lub małpę...

Minęło kilka minut, a klasę opanowuje huragan... Na szczęście szybko wraca nauczyciel. Awanturnicy obrywają, ale nauczyciel chyba niepotrzebnie strzepi sobie język, bo moi koledzy uśmiechają się pod nosem. Nic nie zmienia nawet uwaga do dziennika, albo karne odpytanie tych „najaktywniejszych”...

Problemem jest też choćby sprawdzanie zadań domowych – nauczyciel przegląda zeszyt jednego ucznia, a trzydziestu jeden wyraźnie się nudzi... Praca w grupach? Super! Tylko, że tych grup jest za dużo, albo są zbyt liczne i zawsze znajdzie się ktoś, kto nie ma ochoty pracować...

Lekcja w trzydziestoduosobowej klasie to prawdziwe wyzwanie dla nauczyciela. Założę się, że każdemu z pedagogów zdarzył się solidny ból głowy po lekcji w klasie szóstej!

Szczerze mówiąc, nie mogę się doczekać, kiedy będziemy w gimnazjum i nasza klasa zostanie podzielona na dwie grupy. Mniej uczniów to mniej hałasu i problemów, a poza tym wreszcie będzie wtedy zrobić w spokoju powierzone przez nauczyciela zadania...

*Anna Rucińska kl. VI*

**Święci w szkole:** 5 grudnia uczniowie klasy III b przedstawili wybranego przez siebie Świętego, na konkurs o którym była mowa w poprzednim numerze „Przerwy”. Był nim św. Krzysztof. Dwa dni później uczniowie klasy II b, przedstawili św. Jadwigę. Wyniki konkursu ogłoszono kilka dni później. Klasyfikacja była następująca: I miejsce-klasa I b, II miejsce – klasa II b a III miejsce – klasa III b. Okazało się że klasy „b” znowu górą.



**Mikołaj o nas nie zapomni!** Jak co roku w grudniu obchodzone są Mikołajki, a że w naszej szkole są same grzeczne dzieci, Mikołaj obdarował nas przepyszными cukierkami. Serdecznie dziękujemy.

**Kolejny sukces Oli:** Ola Bagnerowska uczennica klasy II a, kolejny raz stanęła na podium, zajęła I miejsce w konkursie plastycznym „Mój region wczoraj, dziś i jutro”. Do udziału w konkursie zachęciła ją pani Joanna Biernacka-Kozerevic. Olka w nagrodę za rozślawianie naszej szkoły i gminy otrzymała od Burmistrza Kcyni - pana Tomasza Szczepaniaka aparat cyfrowy, a od dyrekcji naszej szkoły bardzo potrzebne do działania tego urządzenia akumulatorki i ładowarkę. Oczywiście Rada Rodziców naszej szkoły nie pozostała obojętna na sukcesy Oli i podarowała jej encyklopedię historyczną.

**Zbiórka makulatury:** Również w grudniu nasza szkoła przyłączyła się do zbiórki makulatury. Jeżeli macie w domu jakieś stare niepotrzebne gazety, książki, zeszyty, nie palcie ich, ani nie wyrzucajcie do śmietnika lecz przynieście do szkoły. Zostaną one ponownie wykorzystane, a natura na pewno nam się odwdzięczy.

**Dziewczyny pną się w górę:** Cztery uczennice naszego gimnazjum dostały się do etapu Regionalnego Konkursu o Samorządzie Terytorialnym. Są to: Agnieszka Guzik, Julita Winkowska, Joanna Szreder i Justyna Miętkiewicz. Dalsza część konkursu w lutym w Toruniu. Trzymamy kciuki!

**Kartki dla Rafała:** W dniach 17-21 grudnia SU zorganizował zbiórkę pieniędzy na pomoc dla chorego Rafała Kozłowskiego. Kartki zrobione przez uczniów sprzedawały dziewczyny z klasy III b. Zebrałiśmy 165 zł.

**VI klasa najlepsza:** 18.12.2007 r. w naszej szkole odbył się szkolny konkurs o „Generale Władysławie Andersie – bohaterze XX wieku”. Wyniki ogłoszono dwa dni później. Oto najlepsi: Łukasz Jakubowski, Mikołaj Czerniak i Eliza Grabek. Tuż za nimi: Klaudia Nogowska, Eryka Kopeć, Hania Bogusz, Agnieszka Kozłowska, Agnieszka Hotłaś i Jarek Szreder. Najlepszą okazała się klasa VI SP, II miejsce – klasa III b, III miejsce - klasa II b. Konkurs zorganizowała pani Kozerevic.

**Próba sił matematycznych:** W pierwszym tygodniu stycznia w szkole odbył się szkolny etap konkursu matematycznego ogłoszonego przez kuratorium oświaty.

**Szkoła dniem i nocą:** 9 stycznia klasa III a wraz ze swoją wychowawczynią panią Kozerevic, oraz panią Wozniak i panią Drozd, spali w szkole. Może nie było najwygodniej, ale szkoła nocą to чудо! – twierdzą trzecioklasiści.

**Język i ortografia:** 9 stycznia uczniowie klasy III gimnazjum pisali konkursowy test z j. polskiego. Na razie był to szkolny etap sprawdzający sprawność językową i ortograficzną gimnazjalistów...

*Hania Bogusz III b*